

może udać się na własny koszt. Ponieważ oświadczyl, że nie posiada środków na podróż, wyprawiono go z Bartłojem Budzickim, także skazanym na trzy lata do Odessy. Na obu włożono kajdany na nogi i ręce, wyprawiono ich do Odessy etapem z kryminalistami. Podróż trwała prawie dwa miesiące, gdyż w każdym z większych miast zatrzymywano ich po kilka, nawet kilkanaście dni i tak w Białej pozostawali w więzieniu dziewięć dni, w Brześciu trzy, w Kijowie dwanaście dni i wreszcie w Odesie dwa tygodnie. W Odesie na zapytanie sprawnika, dokąd chcą, by ich wysłano, wygnęci oświadczyli, że życzyliby sobie pozostać w Odesie; nie pozwolono im zamieszkać, lecz wysłano do wsi Kurisowo-Pokrowskoje (powiat odesk), gdzie zostają pod nadzorem policyi. Szukać zajęć wolno im tylko w promieniu trzydziestu wiorst; po wynalezieniu obowiązani są zawiadomić władzę miejscową. Nie mają oni paszportu, gdyż zabrano im w czasie aresztowania i dotychczas nie zwrócono.

Dzieje drugiego wygnańca Bartłojem Budzickiego różnią się zaledwie w niektórych szczegółach. Budzicki został aresztowany w tygodniu go Gilu. Pojechał on też z parą słubną do Zęborzyc. Gdy jeszcze znajdował się w drodze, oskarżył go Jan Król, katolik. Policya poszukiwała go w domu. Wśród nocy strażnicy przybyli do Budzickiego a nie zastawszy go w domu, zapytywali żonę, dokąd pojechał. Odpowiedziała: do Suchej Woli, do rodziny. Gdy wrócił soltys, zawiadomił go, że potrzebują go do sązadu gminnego, do Lisiej Wólki. Na zapytanie: po co? — odpowiedział: nie wiem. W kancelaryi gminnej wójt zapytawszy go, dokąd jedzie, gdy go szukano w domu i otrzymawszy tęsamą odpowiedź jak od żony, pozwolił mu odjechać do domu.

Budzicki sądził, że cała sprawa została ukończona, lecz się mylił. W parę dni zawezwano go znnowu do kancelaryi gminnej, gdzie został aresztowany. Siedział dni kilka. Przybył też Jan Król, który potwierdził, że jest to ten sam, na którego zrobił donos, iż ułatwia Unifom zawieranie związków małżeńskich. Z więzienia gminnego przyprowadzono Budzickiego do popa, gdzie się znajdował urzędnik z kancelaryi lubelskiego gubernatora. Zapytują go, czy się nazywa Bartłojem Budzicki i czy wozil dwie pary słubne do księdza Ludwika Wilamowicza z Zęborzyc. Odpowiedział: nazywam się Bartłojem Budzicki, lecz księdza Ludwika Wilamowicza nie znam i nikogo nie wozilem do ślubu. Kazali odprowadzić go do aresztu, zdjąć z niego odzienie i obwieć i tak wrzucili go do ciemnej, nie opalanej izby (przy końcu listopada i podczas silnych mrozów), gdzie pozostawał cztery godziny.

W taki sposób władze chcą wymusić zeznania: morzą głodem lub zamykają prawie nagich do nieopalonej izby.

Tak samo postępowano i z Gilem. Zajęchała farmanka, Budzickiego rozkuli, kazali mu się odciać, zakuli napowrót i wyprawili do Czemiernik. W Czemiernikach spotkał się z Janem Królem, który potwierdził zeznanie pierwotne. Naczelnik Budzickiego bił, groził mu Syberya. W Czemiernikach trzymano go zakutego dwa dni i następnie razem z Janem Królem odprowadzili do Lublina do gubernatora. U gubernatora znnowu indagacya. Z Lublina odwieźli go do Zęborzyc do księdza (księdza na kilka dni uwolnili z aresztu). Ani księdza, ani Budzicki nie przyznali się do winy. W Lublinie Budzicki zakuty w kajdany przesadzony został do osobnej komory, z której oswobodził go prokurator. Prokurator zapytywał, kto znajduje się w ciemnicy. Odpowiedziano mu, że niema nikogo. Budzicki, posłyszawszy to, tak głośno krzyknął, że go usłyszał prokurator. Kazał go rozkuć i posadzić razem z innymi więźniami.

W więzieniu przesiedział pięć miesięcy. Rodzice sześć razy byli w Lublinie, lecz nie pozwolono im widzieć się z synem. Nawet list oddano mu dopiero po upływie półtora miesiąca. Ojciec Budzickiego ze smartwienia umarł — synowi nie pozwolono być na pogrzebie. Z Lublina wyprawiono Budzickiego do Radzyna, zkąd radcy z Gilem etapem okutych wysłano ich do Odessy. Księdza Wilamowicza wywieziono, jak nam mówiono, do Tobolska.

Mikołaj Gil i Bartłojem Budzicki są z gubernii siedleckiej, powiatu radzyńskiego, z gminy Lisia Wólka, ze wsi Zbultów.

Sprawy krajowe.

Czytamy w *Gazecie Lwowskiej*:

Dziś od godziny 10-tej rano obradowała w Wydziale krajowym ankieta dla reformy ordynacyi gminnej dla większych 30 miast w kraju. Członkom ankiety rozdano wypracowany w Wydziale krajowym projekt ordynacyi wyborczej dla miast, dla których ustawa gminna z d. 13 marca 1889 Nr 24 Dz. u. kr. jest zaprowadzona. Za podsta we tego projektu przyjęta została ordynacya wyborcza gminna z zachowaniem kolejności paragrafów i doniesiości teksta. Zmieniono jednak przeszło 40 ustępów i wprowadzono 25 nowych postanowień. Najważniejsze z nowo wprowadzonych postanowień są:

- projekt nadaje prawo wybierania w gminie bez względu na podatek, odpowiedzialnym re-daktorem pism czasowych treści politycznej i naukowej; emerytom; nauczycielom zakładów naukowych, utrzymywanych kosztem gminy lub kraju; kobietom przyznano prawo głosowania przez pełnomocników, mąż może głosować za żonę, nie zaś jak dotychczas gdzie żona żyjąca z mężem musiała się dać zastępować przez męża; wprowadzono zastępstwo klasztorów żeńskich; postanowiono, że jeżeli realność obciążona jest dozwycom, dożywotnik z właścicielem realności wykonują prawo głosowania przez wspólnego zastępcę;
- obieralność do Rady miejskiej przysługą każdemu członkowi gminy, mającemu prawo wybierania i ukończonych lat 30, nie zaś jak dotychczas było lat 24. Nie są wybieralnymi urzędnicy gminni z wyjątkiem lekarzy miejskich, osoby mające spór z gminą, lub zostający w stosunkach prawnych z gminą jako przedsiębiorcy, dostawcy, dzierżawcy, dopóki stosunek ten trwa i rachunki ztąd wynikię nie są ostatecznie zakończone;
- termin wyborów ma być ogłoszony nie na 8 lecz na 14 dni przed wyborami;
- przy głosowaniu winien wyborca wykazać się kartą legitymacyjną, na której komisy wyborcza poświadczy wykonanie prawa głosowania i zwróci ją wyborcy;
- wybory do Magistratu odbywać się mają analogicznie do wyborów do Zwierzchności gmin-

nych w dawnej ordynacyi wyborczej przewidzianych; do ważności wyboru potrzebna jest obecność nie trzech czwartych jak dawniej, lecz dwóch trzecich części całej ilości członków rady;

6) wybór przewodniczącego do spraw specjalnych ludności chrześcijańskiej nastąpi, jeżeli burmistrzem wybrany został niechrześcjanin, w ten sposób, że chrześcijańska część rady miejskiej, uzupełniona w danym razie członkami chrześcijańskimi dodatkowo wybranymi, zwołana zostanie przez przewodniczącego dokona;

7) rezultat wyboru Magistratu ma być tak jak dotychczas wynik wyboru Zwierzchności gminnej, politycznej władzy powiatowej, jakoteż Wydziałowi powiatowemu do wiadomości podany. Oprócz tego winien jest burmistrz złożyć szczegółowe sprawozdanie Wydziałowi krajowemu z przeprowadzonych wyborów tak Rady miejskiej, jak i Magistratu z podaniem rezultatu tych wyborów, treści reklamacyj i sposobu ich rozstrzygnięcia.

Oto są ważniejsze zmiany, wprowadzone do nowo opracowanego projektu ordynacyi wyborczej dla 30 miast w kraju.

Czytamy w *Gazecie Narodowej*:

Wczoraj odbyło się posiedzenie dyrekcyi funduszu propinacyjnego, na którym załatwiono około 300 reklamacyj właścicieli propinacyi, żądających sprawdzenia, iż dochód ich propinacyjny podniósł się ponad 10% od orzeczeni w myśl ustawy z d. 30 grudnia 1875. Wobec okoliczności, iż niemal wszystkie reklamacye udowadniały tę nadwyżkę dochodu wyższemi fasymami, załatwiono je w przeważnej części przychylnie.

Rozmaitości polityczne.

Z Wiednia.

Asystenci przemysłowi. — Transporty drzewa z Galicyi. Renta umorzenia długu. — Nadzwyczajne posiedzenie akcyonaryuszów kolei Karola Ludwika. — Ogólny wiec urzędników państwowych w Wiedniu. — Czeski wydział medyczny w Bernie. — Prof. Böhm. — *Budap. Correspond.* o manewrach).

W najbliższym czasie ma być utworzonych ośm posad asystentów inspektorów przemysłowych przy inspektoratach w Wiedniu, Bernie, Reichenbergu, Pradze, Graeu, Pilźnie, Olomuńcu i Opawie.

W transportach drzewa z Galicyi do Tryestu zaprowadzone zostaną nowe niższenia taryf kolejowych, głównie na galicyjskich stacyach kolei państwowych.

Fremdenblatt zaprzecza, jakoby renta umorzenia długu (*Tilgungsrente*) była wyprzedana, również jakoby p. Minister skarbu oddał wspólną papierową rentę, jaka ma być wydana na rok 1889, celem umorzenia długu państwowego, grupie Rothschilda po kursie 85%.

Nadzwyczajne posiedzenie akcyonaryuszów kolei Karola Ludwika, na którym toczyć się będą narady nad umową względem drugiego toru, odbędzie się 28 października.

Stowarzyszenie urzędników państwowych dla przestrzegania interesów i godności swego stanu w Wiedniu zwołało na październik b. r. ogólny wiec urzędników z całego państwa, na którym ma przyjść pod dyskusję przedewszystkiem, w jaki sposób powinna być załatwioną kwestya pensyj wdów i sierót po urzędnikach. W kołach urzędniczych wszystkich stolic krajowych potworzyły się już komitety filialne, które mają poczynić odpowiednie starania, aby wiec był jak najliczniejszy. Między Czechami morawskimi poczyną objawiać się żywa agitacya za urządzeniem w Bernie czeskiego medycznego wydziału, któremu przysługiwałoby prawo wystawiania medycznych dyplomów doktorskich. Dzienniki czeskie uzasadniają to żądanie brakiem lekarzy na Morawie i przepełnieniem wydziałów lekarskich w Pradze i w Wiedniu, przyczem zapowiadają odnośną akcyę czeskiego klubu w Radzie państwa.

Prof. uniwersytetu Dr Eugeniusz Böhm opuszcza katedrę w Insbruku i wstępuje jako radca ministeryalny do ministerstwa skarbu. W miejsce radcy dworu Hubera, który przechodzi w stan spoczynku, obejmie p. Böhm referat o ustawodawstwie podatkowem.

Oficyalna *Budapest. Correspond.*, mówiąc o ukończonych właśnie manewrach, zaznacza, że podczas nich armia austro-węgierska okazała wielką wprawę bojową, a niemniejszą w strzelaniu, co na tem większą zasługuje uwagę, iż żołnierz miał do czynienia z nową bronią. Manewry wykazywały dalej, iż głównem zadaniem kawalerji będzie w razie akcyi służba podjazdowa dla wybadania okolicy, siły i ruchów nieprzyjaciela i dlatego też kawalerja powinna być zaślona żywołem więcej inteligentnym. Według zdania tego dziennika, broń austro-węgierska jest najlepsza w świecie.

Z Watykanu.

Ojciec św., jak donoszą z Rzymu i Londynu, winszował kardynałowi Manningowi we własnoręcznem i nader serdecznem piśmie skutecznych usiłowań około zakończenia londyńskiego strejku robotników dokowych. — Kardynał Simeoni, który za Piusa IX, po śmierci kardynała Antonellogo, był przez pewien czas sekretarzem stanu, jest od roku 1878 prefektem kongregacyi *de propaganda fide*. Miał on też, według doniesienia z Rzymu, przedłożyć Papieżowi projekt nowej organizacyi misyj. Mają być mianowicie utworzone nowe instytucye misyjne w Persyi, Indach wschodnich, Chinach, Japonii i Afryce. Majątek propagandy, przeznaczony na cele misyjne, wzrósł w bieżącym roku o przeszło milion lirów.

Na przyszłym konsystorzu mają otrzymać purpur kardynalską: książd Foschi, arcybiskup perzkański, dawny sekretarz Leona XIII, kiedy sam zajmował jeszcze perzuńską Stolicę; książd Rotelli, nuncyusz apostolski w Paryżu; O. Massimo, jezuita, brat księcia Massimo i książd Vannutelli, nuncyusz apostolski w Lizbonie, który jedzie do Moskwy na koronacya w charakterze nadzwyczajnego ambasadora papieskiego.

W październiku odbędzie się w Rzymie zjazd zakonników św. Franciszka, Bernardynów i Reformatów, z całego świata, dla obrania nowego generała zakonu. Tymczasem nowym patryarchą łacińskim jerozolimskim po zgonie księdza Braeco został Reformat O. Ludwik Piawe, arcybiskup syryjski *in partibus*, delegat apostolski w Syrii dla obrządków wschodnich, a wikaryusz apostolski Alepu dla łacinników. Franciszkanie, którzy od czasów wojen krzyżowych piastowali wyłączną jurysdykcyę duchowną w całej Palestynie, mieli ciągle zatargi z patryarchami ze świeckiego

duchowieństwa, którzy nastali byli w ostatnich czasach. Dziś Leon XIII przywraca patryarchat jerozolimski zakonowi św. Franciszka Serafickiego. O. Ludwik Piawe urodził się w Rawennie 17 marca 1833 roku i od lat trzydziestu poświęcił się wyłącznie syryjskim misyom, w których oddał niemałe usługi Kościołowi. Jako delegat apostolski dla obrządków wschodnich, przywrócił on karnosć zakonną w rozlicznych zgromadzeniach Libanu, to jest wśród Maronitów, Antonianów i Melchitów i był reprezentantem Papieża w Surfie na synodzie syryjskiego duchowieństwa, gdzie znajdował się też patryarcha tegoż obrządku, X. Ignacy Jerzy Szeklot.

Stolica święta orzekła, iż narodowy sobór w Japonii ma się odbyć w marcu 1890 r. Wszyscy delegaci apostołscy, wikaryusze apostołscy i wszyscy misyonarze mają wziąć udział w tym pierwszym japońskim soborze. Jako termin zebrania się soboru wyznaczono dlatego marzec r. 1890, iż w tym właśnie miesiącu apłynie ćwierć wieku, jak misyonarze odkryli japońską ludność chrześcijańską, która nie posiadając wcale księży, przechowała półród siebie wiarę katolicką i obrządki katolickie.

Berlin 26 września. Król belgijski kazał wyrazić cesarzowi Wilhelmowi podziękowanie w imieniu własnem, imieniu rządzu swego i ludu, za sumę 10,000 franków, którą cesarz ofiarował na ofiary katastrofy w Antwerpiu.

Berlin 26 września. Według *Nordd. Allg. Zig* sprawozdania lekarskie o stanie zdrowotnym korpusu wyprawy Wissmanna brzmią pomyślnie. Wypadki febrysty są i rzadsze i słabsze, zaaklimatyzowanie żołnierzy odbywa się prawidłowo pod wpływem lepszych warunków życia i pożywienia i regularnego zazywania chininy. Zwłaszcza sprawozdzeni Askarysowie i Zulusy okazują się wybornymi żołnierzami w strefie tropikalnej. Najdrowszą stacyą wyprawy jest Tanga, a i w Bagamojo chorzy szybko wracają do zdrowia.

Kilonia 26 września. Parostatek „National“, wiozący członków wyprawy niemieckiej ku zbadańiom oceanów pod naczelnem kierownictwem twego radcy profesora Dra Hensena, zawinął wczoraj do Para. Załoga znajduje się w pomyślnym stanie zdrowia.

Maddalena 26 września. Wiceadmirał Rachia doręczył tutejszemu plakomendantowi wieńce spłizowy, który miał zostać złożonym na grobowcu Garibaldiego, a który król obiecał ofiarować, przejeżdżając przez Kapręę w dniu 17 sierpnia. Załoga i marynarze stojących na kotwicy pancerników wzięli następnie udział w uroczystości złożenia wieńca na grobowcu. Działła eskadry jako i działła fortu „Camicia“ były w czasie uroczystości salwy.

Londyn 26 września. Bank angielski podwyższył stopę procentową na 5%.

Bukareszt 26 września. Szef gabinetu w ministerstwie spraw wewnętrznych Burghela, zostanie zamianowany konsulem jeneralnym w Budapeszcie w miejsce przeniesionego do Konstantynopola p. Ghiki Bragadira.

Petersburg 26go września. (Tel. Ag. półn.) Bank Państwa ogłosił, że: 1) oddziały banku: wrocławski, kielecki, tomaszowski i częstochowski zostaną zwinięte; 2) przyjmowanie przez Bank sum do przekazywania przez transferty i telegraf na miasta Wrocławek, Kielce, Tomaszów i Częstochowę zawieszają się od d. 28 września i 3) Bank Państwa będzie czasowo przyjmował w ko mis i do dyskonta z wypłatą na pomienione miasta takie tylko wekle, których termin nie przypada później jak na d. 1 marca 1890 r.

KRONIKA.

— **Kustodya** OO. Bernardynów Ziemi św. wykazuje na ostatniej kongregacyi, odbytej w czerwcu b. r., następujący stan: 163 księży (z których 31 Reformatów), 31 kleryków, 198 laików, wszystkich członków 392, a dodawszy 21 postulantów z Emaus, ogółem 413 członków. Z Polaków w Ziemi św. pracujących są: O. Jukundyn Bielski, z Pilicy, reformat, w Jeruzolimie; O. Norbert Golichowski, zakonu OO. Bernardynów, ze Lwowa, w Jeruzolimie; O. Jakób Kalczyński, reformat, z Lubawy, w Nazarecie; O. Alfons Dombrowski, z Cieszkowa, na górze Tabor; O. Mateusz Lisicki, który profesyę złożył w prowincyi bosnońskiej. Z braci: brat Kazimierz Lipski, Litwin; brat Stanisław; brat Benedykt Wojteczak, reformat; brat Anioł Bulinski. W postulancie jest młodzieniec Polak Julian Trzetrzynski, od 1½ roku tu bawiący, którego rodzice zpod Wilna tu przywieźli. Kościół OO. Bernardynów wraz z hospycjum w Jafie jest prawie na ukończeniu, również w Port Said. Tego roku utworzył zakon OO. Bernardynów nową stacyę mi syjną w Egipcie, w Port Tewfik, koło Kairu.

— **Starożytności egipskie.** Wykopano w Faym przez egipologa Flindera Petrie przedmioty znajdujący się już na wystawie w „Oxford Mansion“ w Londynie. Główne budzą zajęcie znalezione pod Tell Kahi-en przedmioty gliniane. Pochodzą one z czasów dwunastej dynastyi i są po części zaopatrzone w napisy. Kształt wał i filizanek zdaje się odnosić do pobytu w Egipcie Cypryckich w Ageoed w czasie, gdy te jeszcze nigdzie indziej się nie okazały. Szczególniejszym jeszcze jest fakt, że na niektórych filizankach znajdują się litery, nienależące ani do hieroglificznego ani do herackiego pisma. Niektórzy uczeni zadawali sobie pytania, czy w tych znakach pisarskich nie znajdują się początki fenickiego alfabetu. Okoliczność ta poruszona została w Stokholmie na kongresie orientalistów. Zwążywszy, że dwunasta dynastia panowała za czasów Abrahama, podniósł się interes jaki się wiąże z odkryciami Petriego.

— **Pamiętnik wotowskiej.** Jedno z pism wychodzących w Bostonie zamieściło w przekładzie angielskim urywki ze wspomnień rodaczki naszej Leokadyi Wotowskiej (z Gomozeów), żony Aleksandra Wotowskiego, fortepianisty, zamieszkałej w Waschingtonie i tamże zmarłej przed kilku laty. Cały szereg lat cieszyła się śp. Leokadya niepośledniem w Ameryce uznaniem; w sferach arystokratycznych znano ją „światkiem hiszpańskim.“ Mąż jej, Aleksander Wotowski, cieszył się również powodzeiem w Paryżu i w ulotnych pismach Dumasa (ojca) znajdują się o nim charakterystyczne anegdoty.

— **Utonięcie aeronauty.** Z Rewia w Estonii donoszą, że aeronauta Leroux, spuszczaąc się na spadochronie porwany prądem powietrza, utonął w morzu. Jest to ten sam Leroux, o którego pospisch w Warszawie donosiłmiś niedawno.

Spuszczenie się z balonu za pomocą spadochronu jest nową produkcją, która szybko weszła w modę, odkąd pierwsza w tym rodzaju próba powiodła się

w Londynie. Jest ona atoli z właściwą areonautykarównie mało w zgodzie, jak budzące grozę produkcy na przymocowanych do balonu trapezach. Podobne karkołomne sztuki mogą nie przez areonautów, lecz przez akrobatów być wykonywane, którzy atoli zbyt mało rozumieją się na aeronautyce, aby się mogli narzązać na niebezpieczeństwo. Przez to też Leroux znalazł śmierć.

— **Pożar teatru.** Według telegraficznego doniesienia do *Fremdenblattu* z Mantuy. zgorzał tam w d. 25 bm. w nocy do szczytu bardzo elegancko zbudowany teatr. Zdaje się, że ogień został podłożony, gdyż wszystkie ratunkowe aparaty zostały poprzednio zniszczone. Dwóch robotników padło ofiarą płomieni Szkoła wynosi 100.000 lirów.

— **Czysty pysk.** Pewien jegomość wybierając się na wystawę paryską, uczył się po francusku. — No, jakżeś, czy już umiesz co? — spytał go ktoś ze znajomych. — O! doskonale! Wyobraź sobie: myślę już nawet po francusku. — No, to jesteś wygrany na czysto, bo przeciek tego po polsku nie potrafisz...

— **Przebiehy kompozytor.** Podstęp, który przytaczamy, jest iscie amerykański, a więc niewiadomo, czy zupełnie wiarogodny. Któryś z licznych kompozytorów nowojorskich, biedak, nieznaný jeszcze, a więc i bez grosza często, ogłosił, że skomponował nowy wałc i kazał go wydrukować, lecz jeszcze nie wymyślił dla niego stosownego tytułu. Dlatego też temu, który mu przysłał tytuł przyrzekł 10 funtów. Cena nut wynosiła 75 kop. Rozumie się, że wszyscy ludzie muzycznyi, a tych jest niemało, czuli się powołani do wymyślenia nazwy i kupowali wałca w celu zapoznania się z nim. W przeciągu tygodnia rozszło się 200.000 egzemplarzy. Wiele osób bowiem nie poznało się na podstępie, inni zaś spostrzegli co się święci, lecz zwyciężym amerykańskim km pili wałca, aby wynagrodzić kompozytora za bezcelność; yankesi lubią bowiem tę wadę. W ten sposób kompozytor zgarnął sporo grosza i rozstał się swa nazwisko.

Z miasta i kraju.

— **Dla księcia Windischgrätza**, opuszczającego wkrótce Kraków dla objęcia komendy korpusu we Lwowie, urządza obywatelstwo Krakowa i okolicy obiad pożegnalny we środę d. 2 października.

— **Ks. Windischgrætz**, komendant I korpusu, za parę dni opuszcza nasze miasto, w którym przebył lat 16. W ustępującym traci Kraków jednego z najdzielniejszych oficerów armii, czego dowodzą następujące daty z życia księcia: Ludwik ks. Windischgrætz, syn feldmarszałka ks. Alfreda, urodzony w Wiedniu dnia 13 maja 1830 roku, rozpoczął za wód wojskowy jako kadet marynarki w roku 1847. W roku 1848 awansowany na podporucznika w pułku piechoty Nr 49, brał udział jako oficer ordynansowy w wojnie włoskiej. Radecki wymienił go jako jednego z najwaleczniejszych. Tegoż roku mianowany porucznikiem w pułku piechoty Nr 7, pełnił służbę ordynansowego oficera przy armii pod Wiedniem, a następnie w Węgrzech. Za waleczność, okazaną w bitwach pod Schemnitz i pod Kapolną, otrzymał wojskowy krzyż zasługi i order żelaznej korony III klasy. Mianowany w roku 1849 (dnia 1 marca) rotmistrzem w czwartym pułku ułanów, przeniesiony został w kwietniu t. r. do batalionu strzelców Nr 4, z którym brał udział w letniej kampanii węgierskiej. Pod Komornem odniósł ranę z postrzału. W dniu 10 października 1850 r., przeniesiony do dziesiątego pułku ułanów, awansował w dniu 1 marca 1851 r. na stopień rotmistrza I klasy, w dniu 14 czerwca 1868 na majora w siódmym pułku ułanów, w którym w lipcu roku następnego, mianowany został podpułkownikiem, zaś w grudniu (d. 13) 1865 roku drugim pułkownikiem. Objąwszy w maju (d. 9) 1866 r. komendę drugiego pułku dragonów, odznaczył się na czele takowego w kampanii pruskiej. Brał udział w bitwach pod Trautenau, pod Königinhof, pod Kőnigrätzem i złożył w nocyach staroch pod Radziejowcami i Znaimem tak świetne dowody waleczności, że odtobiony został krzyżem kawalerskim orderu Leopolda z dekoracyą wojenną. Przeniesiony dnia 10 lutego 1868 roku do pułku dragonów Nr 1, został na własne żądanie dnia 31 marca t. r. postawiony w stan dyspozycyjny. W r. 1871 (d. 26 grudnia) mianowany brigadierem dziewiętej dywizyi, awansował dnia 28 kwietnia 1872 na generała-majora. Przeniesiony w d. 9 marca 1874 r. do dwunastej dywizyi, podał się w dniu 17 sierpnia roku następnego do urlopu, z prośbą o zaliczenie do stanu nadliczbowego, który opuścił w maju (d. 27) 1876 r. zamianowany komendantem pieszej brygady Nr 54. Wydelegowany w tymże roku na manewry do Petersburga i Warszawy, otrzymał w listopadzie (d. 29) t. r. nominacyę na komendanta dwudziestej siódmej dywizyi pieszej (krakowskiej), zaś w dniu 1 maja 1877 r. na feldmarszałka-porucznika. Awansowany dnia 8 kwietnia 1882 r. na generała komenderującego w Krakowie w grudniu (d. 28) t. r., został właścicielem pułku piechoty -Nr 90. W lecie 1884 r. wysłano go ponownie na manewry pod Petersburgiem.

W d. 6 czerwca 1883 r. nadano księciu godność tajnego radcy, zaś w d. 23 listopada 1886 r. w uznaniu jego znakomitej służby, order żelaznej korony pierwszej klasy z dekoracyą wojenną trzeciej klasy. Szczególniejszy dowód uznania i łaski monarszej otrzymał książę w d. 25 kwietnia 1887 r. przez mianowanie kawalerem złotego runa. W d. 1 maja 1888 r. nastąpiła nominacya księcia na stopień generała kawaleryi. Ks. Windischgrætz jest nadto kawalerem honorowym udielnego zakonu Joannitów, kawalerem rosyjskiego orderu Włodzimierza IV klasy z mieczami, orderów: Aleksandra Newskiego, Orła Białego i Stanisława I klasy. Posiada również krzyż wielki Leopolda (belgijski) i domowego sasko-weimarskiego orderu Białego Sokoła. Wreszcie jest książę dziedzicznym członkiem węgierskiej Izby magnatów.

— **P. Sięk**, dyrektor Kasy Oszczędności, powrócił do Krakowa po jednómiesiecznym urlopie i objął urzędowanie.

— **Komisya**, wydelegowana z ramienia sekiyi szkolnej Rady miasta, rozpoczęła poszukiwania za gmachem, któryby mógł być wynajętym na cele szkoły ludowej w pobliżu ul. Dietla lub Kazimierza. Wczoraj oglądała komisya dom p. Seinfelda.

— **Gmach Collegium Juridicum** nie otrzymał dotąd żadnego przeznaczenia. Obecnie rozpoczęło budownictwo rządowe robić badania, czy przestrzeń zajęta tym gmachem nie nadawałaby się pod względem swej rozległości, położenia i konfiguracyi pod szkołę średnią: gimnazjum lub szkołę realną.

— **Wypadek na polowaniu.** Dnia 25 bm. Michał hr. Plater, polując w okolicy Kęt na kuropatwy, miał, jak nam donoszą, wypadek, że potknąłwszy się, upadł, przyczem nabój strótyw z własnej strzelby przestrzelił mu prawą rękę poniżej łokcia. Rannego, którego lekarze tutejsi na folwarku Osajki tymczasowo opatrzyli, przewieziono do zamku w Bulowicach, gdzie u swej siostry p. baronowej Larisch obecnie

przebywał. Prof Rydygier z Krakowa telegraficznie zawięzany.

Nieszczęśliwy ten wypadek wywołał powszechne współczucie w całej okolicy, w której hr. Plater cieszył się wielką sympatją i poważaniem.

— **Z kolei państwowych.** Jeneralna dyrekceya austriackich państwowych wydała dla udzielenia jednomiesięcznych kredytów za należytości frachtowe normalne postanowienia, ważne od 1 października br., na których podstawie dyrekcyeruchu kolei państwowych są upoważnione do udzielenia takich kredytów. Normalne postanowienia mogą być w powyższych dyrekcyach przejrane.

— **W sprawie morderstwa w Jarosławiu..** Ze Lwowa piszą do *Polit. Corr.*: Śledztwo co do popełnienia w Jarosławiu w nocy z 4 na 5 września na nadporuczniku Donacie i nadporuczniku Szubercie morderstwa, prowadzone jest równie przez sąd wojskowy i cywilny, jak organa policyjne z nieznużoną gorliwością i wydało już cenne rezultaty. Jak zawsze przy podobnie sensacyjnych zbrodniach, krążyły również w miejscu, jak w okolicy co do powodów rozmaite wersye, które się rozbiegały w trzech kierunkach, mianowicie: jedni uważali zamach za akt zemsty, inni za demonstracyę polityczną, a znnowu inni za napad rozbójniczy. Możliwość pierwszego przypuszczenia wykluczona jest przez dokładne zbadanie osobiste stosunków obu ofiar, drugiej zaś hipotezie brak wszelkiej podstawy. Natomiast ze śledztwa wynika wszelkie prawdopodobieństwo, że zbrodnia popełniona została w celu rabunku, a co więcej, że ją popełnił jeden i ten sam człowiek, i że po zawiędzionym zamiarze rabunku na osobie nadporucznika Donata, do którego zaledwo 30 minut potrzebował czasu, udał się przez pola na drugi gościniec i tam napadł na nadporucznika Szuberta również w rozbójniczym zamiarze. Szereg obciążających okoliczności, a między niemi przez świadków podane opisanie osoby, który, pomimo ciemnej nocy, sprawę przez kilka chwil widzieć mógł, zdaje się rzucić podejrzenie co do spełnienia obu zbrodni na niejakiego Józefa Schwenka, podkanoniera konnej artyleryi I/II, który był uwiezionym za zbiegostwo w d. 4 września razem w uwiezionym za zbiegostwo i kradzież Aleksandrem Kiszczakiem, ułanem 3 pułku; obaj w sposób dzwienne śmiali z jarosławskiego aresztu wojskowego zbiegli. Prowadzone na granicy kraju śledztwo wykryło, że obaj deserterowie w d. 5 b. m. przybyli do rosyjskiej stacyi granicznej, Woli Rożanieckiej, w pobliżu Majdana, tam ujęci do Tarnogrodu, — następnie do Bilgoraja odstawieni zostali. Zeznanie, jakie oba te indywidua złożyły wobec władz rosyjskich co do powodu swej dezercyi, są nader obciążające — głoszą również, że na ubraniu Schwenka znalezione pami krwi. W d. 17 b. m. zostali na telegraficzne zawezwanie prokuratora w Lublinie, jako silnie podejrzeni o popełnienie obu zamachów morderczych, do sądu karnego w Lublinie odstawieni. Poszukiwania policyjne prowadzą się bez ustanku.

Repertuar teatru krakowskiego.

W sobotę 28go: (Wzniesienie) *Główna sprawa* (*Une cause célèbre*), dramt w 5 aktach, pp. D'Ennery i Cormon. W głównych rolach wstępują pp. Żelazowszy.

W niedzielę 29go: *Zbójcy*, tragedia w 5 aktach, Fryderyka Schillera. Amalg będzie p. Żelazowska, Franciszkiem p. Żelazowski, Karolem p. Sobiesław.

Piwnice Grand Hotelu w Krakowie sprzedają Wina Bordeaux czerwone po cenie:

Pauillac.	¼ butelki	¾ butelki
Artisan de Listrac . . .	Złr. 1.60	—90
St. Estephe S.	2.25	1.90
	2.70	1.45
Bordeaux białe:		
Graves	Złr. 2.70	1.45
Preignae	3.10	1.75

— Dnia 26go września przed południem deszcz, później pogoda; termom. od 5.5 doszedł do 12.1 C. Barometr idzie w górę; o g. 7ej rano dnia 27go stan jego był 743.0 millim., term. 7.4 C. — Wiatr południowy.

— W sobotę d. 28go września: ś. Wacława m.

Ruch umysłowy i artystyczny.

Z Teatru. Wczoraj wystąpił p. Dutertre po raz drugi w znanej komedyi Paillerona: *Świat młodo*. Artysta odtworzył rolę Bellaca, dość wdzięczną, jeżeli się posiada warunki indywidualne, a zwłaszcza głos, postawę i maniery salonowe. Naszemu gościowi francuskiemu w znacznej części brak takowych, to też gra, jakkolwiek rozzumnie obmyślana i przeprowadzona, wyszła sucho, bezbarwnie i nie zrobiła wrażenia. — Najważniejsza scena w akcie trzecim, rozmowa z miss Lucy, była tylko prelekcyą retoryczną i brakowało w niej wszelkiego uczucia, a jednakże Bellac, układając traktat o miłości, musi przemawiać z istytnym zapalem. Przytem postać sama przez się jest drugorzędną w komedyi i niknie wobec innych świętynych, jakimi są: księżna de Reville i Zuzanna. — Obydwie te role, szczególnie pierwsza, posiadają w teatrze krakowskim znakomite przedstawicieli i emulacya na tem polu była także trudną dla artysty

ancuzki jako **bony**, są do umieszczenia przez pośrednictwo (2832-1-3)

BIURA NAUCZYCIELSKIEGO

Heleny Nowoleckiej

w Krakowie, ul. Wiślna Nr. 9.

NARYBEK KARPI,

gatunku szlaskiego, 2—4 cali, jest do nabycia w połowie października w obszarze dworskim w **Brzeźnicy**, p. Brzeźnica. (2850-1-3)

OBWIESZCZENIE.

L. 8074. (2348-1-3)

Zarząd król. woln. handl. miasta Jarosławia podaje do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia prawa propinacyi i poboru gminnych dodatków od napojów spirytusowych w Jarosławiu, na czas od dnia 1 stycznia 1890 r. do dnia 31 grudnia 1892 r., odbędzie się **d. 15go października 1889 roku, o godzinie 10ej przed południem, w ratuszu Jarosławskim**, publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert.

Jako cenę wywołania ustanawia się:

a) za dzierżawę prawa propinacyi oraz poboru należności propinacyjnej, w ilości 30.000 zlr.

b) za dzierżawę prawa poboru dodatku gminnego, w ilości 30 000 zlr.

razem . 60.000 zlr.

z której to kwoty każdy do licytacji przystępujący 10% jako wadium z ofertą do rąk komisji licytacyjnej w gotówce, lub papierach wartościowych w ustępie 23 warunków licytacyjnych poszczególnionych, według kursu dnia ostatniego w Gazecie Lwowskiej notowanego — złożyć jest obowiązany.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

Zarząd gminy kr. woln. handl. miasta Jarosławia,

dnia 20 września 1889 r.

Pawlikowski.

WANNY z piecykami i bez nich,

STOŁKI KAPIELOWE, Wanienki do kąpiel nasiadowych, Kłoseły pokojowe i nadkanatowe w największym wyborze utrzymuje

KAROL MARKUS

w Krakowie, ul. Sz. italna 18.

Wielki wybór prawdziwych Tulekich

Samowarów

oraz wszelkich naczyń blaszanych.

Urządza wodociągi i zakłada gromochrony. (2025-11-12)

W domu przy ul. Sławkowskiej 4

są do wynajęcia od 1 października b. r. **2 pokoje i kuchnia w oficynach na I. piętrze.**

zab (2247-3-3)

w domu przy ul. Szczepańskiej Nr. 3

2 pokoje i przedpokój od frontu na III. piętrze.

Poszukuje do fabryki „Felz-Dachówek“

systemu: „**Wiener Berger-Gesellschaft**“, na wielką skalę mającej się zacząć 1 kwietnia 1890 r., do przedsiębiorstwa wojskowego.

Zdzisław hr. Dembiński

(2303-3-5) w Babicach n. S.

Winogrona dojrzałe i słodkie, świeżo zbierane 1 zlr. 50 ct., **MELONY** w najlepszych gatunkach lub dojrzałe **SLIWKI** po 1 zlr. 25 ct. roszyła kosz 5-kilowy opłatnie 05 (2016-12-15)

Ed. Rittinger,

właściciel winnic w **Werschetz** w Węgrzech.

ZYSKOWNY POBOCZNY ZAROBEK

nie wykluczając stałej pensyi dla urzędników, kupców i osób wszelkiego stanu przez sprzedaż

LOSÓW.

Oferty przyjmują dom bankowy pod firmą **ALEKSANDER SUCHANEK** in Brunn. (2310-3-3)

Dla **cukierników, hoteli, aptekarzy** i każdego **gospodarstwa domowego** poleca na wiedeńskiej wystawie pszczelnej i miodowej 1882 r. odznaczony dyplomem honorowym wybory

miód różany

w blaszankach po 5 kilo, kilo po 50 c., blaszanka 30 c., za gotówkę lub za zaliczką.

Jerry Dolenc, handlarz miodu w Lublanie.

Dla pp. pszczelarzy, kupców i piekarników miód do żywienia pszczoł i miód gładki w baryłkach po 60 kilo oraz w szaflikach po 40 i 20 kilo jak najtaniej. (518-15-26)

Czeionkami Drukarni „Czasu“.

Prawo wydawnictwa „Kalendarza Katolickiego“

zwanego: „z opłatkiem“.

który już dziewięć lat z mojej księgarni wychodził, chcę pozbyć zaraz. (2824-2-4)

Dr. Władysław Miłkowski,

WŁAŚCICIEL KSIĘGARNI KATOLICKIEJ w Krakowie.

POMOCNIKÓW

potrzebuje

KSIĘGARNIA KATOLICKA

Dr. Wład. Miłkowskiego

w Krakowie. (2825-2-4)

Eine seit vielen Jahren in einer **Egrösseren** Provinzstadt mit deutscher und **polnischer** Bevölkerung (**letztere** in der Umgebung **überwiegend**) bestehende Buch- u. Schreib-requisiten-Handlung ist preiswürdig zu verkaufen; eventuell wird ein Theilnehmer mit entsprechender Einlage aufgenommen. Ernst gemeinte, **nicht anonyme** Anträge werden unter „Buchhandlung 25“ durch die Administration des „Czas“ erbeten. — Discretion Ehrensache. (2817-2-3)

Proszę żądać cennik

wyrobów

ozdób na choinkę

gwiazdkową

firmy

KAROL W. PICHLER

w Wiedniu, (2190-6-11)

Rünflhaus, Schönbrunnerstr. 14.

Prywatnym nic się

nie sprzedaje,

tylko kupcom.

Poszukuje się zaraz do pomocy

w gospodarstwie

bezpłatnego praktykanta.

Zgłoszenia pod adresem: **Stanisław Fihauser, Bruśnik poczta Cieżkowiec.**

(2219-6-6)

ÜBERALL VORRÄTHIG. 17 MEDAILLEN

FEINSTE QUALITÄT.

CHOCOLAT SUCHARD

NEUCHÂTEL (SCHWEIZ)

CACAO

MÄSSIGE PREISE.

LEICHTLÖSLICHER CACAO

• Ausgiebig • 4 K^o=200 TASSEN • nahrhaft •

(2288-2-52)

Najlepsze czernidło

w świecie!

FERNOLENDTA

CZERNIDŁO na BUTY

w Wiedniu

(firma założona 1835 r.)

To **czernidło bez oleju wtrytyle**. Jowego daje **łatwo ciemnoczarny połysk** i utrzymuje **trwale skórę**.

Wszędzie do nabycia!

Z powodu licznych nasiadowań bez wartości, uprasza się Szanow. Publiczność, ażeby żądała wyraźnie **czernidła na obuwie Fernolendta** i tylko te pudełka przyjmowała, które mają moje nazwisko „**St. Fernolendta**“.

[1940-22-52]

FARBY OLEJNE I PŁÓTNA,

papier szklowy do malowania olejnego, pędzle, oleje, sikatki, szpachle, palety i płótna szpanowane na ramach

z najlepszych fabryk Düsseldorfskich,

FARBY I PAPIERY ANGIELSKIE DO AKWAREL

I ROZMAITE PRZYBORY DO MALOWANIA I RYSOWANIA

polecają [1489-16-]

KUTRZEBA & MURCZYŃSKI w Krakowie

pierwszy skład przyborów dla PP. Artystów Malarzy.

Andrychowskie Wyroby tkackie

w jakości i guście nieustępujące zagranicznym, a w cenie znacznie niższe, mianowicie: Etaminy, Zeiry kordonkowe, Zeiry zwykłe, Płócienna na suknie damskie i fartuszy, Dryle szare i kolorowe na ubrania męskie i Story do okien, Dymki, Płótno bawełniane, poleca w wielkim wyborze

BAZAR WYROBÓW KRAJOWYCH

pod zarządem gminy miasta Krakowa,

Sukiennice Nr. 17/18.

Próbki przesyła na żądanie opłacone. (1989-55-)

Pierwsza krajowa fabryka

magazyn wyrobów platerowanych t. z. chińskiego srebra

JAKUBOWSKI & JARRA

w **KRAKOWIE**, Rynek główny 26,

Magazyn we Lwowie, Rynek, L. 37,

posiada stale wszelkie wyroby gotowe do użytku domowego, na wyprawy i do elegancyi służące, jako to

sztuśce stołowe, lichtarze, kandelabry, czajniki, serwisy, tace, cukiernice, kosze, bułoary, samowary, lustra, zapalniczki i t. p.

Wielki wybór paramentów kościelnych

kielichów, puszek do hostyi, krzyżów, ampułek, lamp, lichtarzy, trybularzy i t. p.

(Złocenie kielichów odbywa się w ogniu i elektrycznie z gwarancją).

MAGAZYN SPRZEDAJE PO ZNIŻONYCH CENACH

patentowane Lampy Błyskawiczne M. Hermana.

Poleca zapas

Herbaty karawanowej rosyjskiej w najlep. gatunku

oraz największy wybór

SAMOWARÓW ROSYJSKICH TULSKICH

mosiężnych, tombakowych i niklowanych, (2194-4-12)

w różnych fasonach i w najnowszym w kształcie kuli.

Fabryka podejmuje się srebrzenia, złocenia, reparacyi i wykonania wszelkich robót w zakres **brzoźnictwa** wchodzących ze wszystkich metali po cenach najprzystępniejszych.

Zastępstwa w kraju ustanowione pośredniczą w sprzedaży, przyjmowaniu obstatunków i reparacyi: pp. J. K. Jakubowski w Nowym Sączu, Stefan Starzewski w Tarnowie, T. W. Bragiewicz w Jasle, M. Spindler w Krośnie, Hoch & Weitzner w Czerniowcach.

Ilustracje wyrobów wraz z cennikami wysyła się na żądanie franco.

We wszystkich składach Perfum, Aptekarzy, Drogistów i Fryzyerów znajduje

się

VELOUTINE

Puder

ryżowy specjalnie

PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM

Przez **CH^{tes} FAY**, Fabrykanta Perfum

PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

[2149-13-]

WSZELKIE GATUNKI

sukiennych

modnych towarów i flaneli są bardzo tanio do nabycia. — Probki do przejrzenia przesyła się najchętniej. (2160-4-)

Skład fabryczny „zum weissen Lamm“ w Bernie moraw.

Malwina Ziffer, kierowniczka handlu.

Żadna PSZENICA

jest tak pełnna,

tak trwałą,

tak dobrą do pieczywa i

tak dobrą w mące, jak

czzerwona pszenica Manitoba

uznana za najlepszą na wystawie kolonialnej w Londynie i 1-87 r. na wielkiej saskiej wystawie krajowej w Budziszynie. Według profesora Dra Nebbego w Taranocie — pierwszej powagi na tem polu — wynosi waga hektolitra 793/5 kilo, siła pieczenia 47 proc., a więc 10 proc. więcej niż najlepsza węgierska pszenica. Mimo późniejszego wysiewu i nadzwyczajnej posuchy zostało ziarno także w tym roku pełne i czyste. Pszenica ta udała się jednako dobrze wszędzie, gdzie była zasiana. Na dowód podajemy kilka z licznych świadectw z rozmaitych okolic. Pasaż: P. H. Hohage z Pungelscheidt w Westfalii: Sprawdzone w przeszłym roku pszenica okazała się znakomitą. P. W. Jentsch, dominium Brokocin w Szląsku: Wynik próby uprawy z 50 kilo czerwonej pszenicy Manitoba zadowolonił mnie zupełnie co się tyczy okazałości i tworzenia kłosów. — P. Fr. Krichke w Brawinie w Szląsku austr.: Z pszenicy zasianej w jesieni była widoczna tylko naga rola bez zasiewu aż do maja, lecz potem naraz wyrosła i była bardzo dobra bez śmieci i rdzy, jakie miały moje dwa inne gatunki. Wiosna była mokra i zimna a lato suche i gorące. — P. Józef Peter w Strassemühl w Bawarii: Sprawdzone od Panów pszenicę wysiałem w jesieni; jest ona wspaniała. — P. F. Tölle w Kleinenmarpe (Lippe): Sprawdzone od Panów 5 kilo pszenicy dały 333 funt, czyli 166%, kilo. — Polecamy 100 kilo za 25 zlr. włącz. z nowym workiem drelich. Przesyłki pocztowe 5 kilo za 2 zlr. opłatnie do wszystkich stacyj poczt. Austyi-Węgier. (1946-5-)

Berger & Co., Kötzschenbroda-Dresden (Sachsen).

Die reichhaltigste und erste Modenzeitung ist

Der Bazar

Tonangebend für Mode u. nützlich für Handarbeit.

Der Bazar bringt zur Selbstanfertigung der Garderobe

doppelt so viele Schnittmusterbogen als irgend ein Modenblatt.

Der Bazar

erscheint in reichster Ausstattung:

Mode, Handarbeiten, Colorirte Modenbilder, Schnittmuster in natürlicher Grösse. Romane und Novellen. Prachtvolle Illustrationen.

Alle Postanstalten und Buchhandlungen nehmen jederzeit Abonnements an.

Abonnementspreis vierteljährlich 2½ Mark.

(In Oesterreich-Ungarn nach Cours.) (2287-2-2)

Probe-Nummern versendet auf Wunsch unentgeltlich die Administration des „Bazar“, Berlin SW.

Papier z fabryki Braci Fijałkowskich w Bielsku.

Józefa Ekerowa nanczycielka tańców

mieszka przy ulicy **Sławkowskiej Nr. 31, I. piętro.** — Udziela, jak dawniej, wszelkich tańców salonowych, solowych, oraz gimnastyki szwedzkiej, w mieszkaniu własnem, po pensyonatach i domach prywatnych. (2227-8-10)

ANDRZEJ MATUSZEWSKI

magazyn ubiorów męzkich

przy ul. św. Jana L. 5.

Zawiadamiam moich Szan. Gości, iż **świeże nader gustowne towary** krajowe i angielskie już otrzymałem i wszelkie zamówienia po cenach nader przystępnych w jaknajkrótszym czasie wykonuję. (2229-6-15)

NIEMKA

życzy sobie dawać **lekcyj** co dzień g. dzinę za wynagrodzeniem miesięcznem 5 zlr. Blizsza wiadomość u pana profesora **Znamirouskiego**, ulica Szpitalna Nr. 20, II. piętro. (2828-2-4)

Tapety,

sztukaterye, listwy złożone, ceraty na meble i stoly, nadeszły świeżo do handlu **Wilhelma Fenza w Krakowie.** (1846-6-)

Próby na żądanie opłatnie.

Używana Karetą i Landau

jest do sprzedania w składzie powozów Rudolfa Fuchsa w Krakowie, w hotelu Europejskim. (2826-2-3)

Miedzynarodowa panorama

przy ulicy **Sławkowskiej** pod Nr. 4, w domu p. Federowicza.

W tym tygodniu: (2024-2-4)

Górne Włochy. III. cyklus. Wenecya-Florecya.

Blizsze szczegóły w plakatach.

ZIÓŁKA PIERSIOWE

Dr. SEEBURGERA.

Jedyny środek przeciw chorobom płucowym, mianowicie: uporczywym katarom, kaszlowi, zapaleniu gardła, chrypie, zaflegmieniu i t. p. — Pakiet 20 centów., za stempel i opakowanie na prowincye o 10 centów więcej. (2294-4-)

Do nabycia w aptece „pod złotą głową“ **Leona Rosnera w Krakowie.**

Winogrona lecznicze

Vöslauskie i Badenkie, najszlachetniejszy gatunek, bardzo słodkie, 5-kilowy koszyk po 2 zlr. roszyła za zaliczką (1942-15-24)

E. Handl w Wiedniu,

I., Naglerstrasse 16.

Smaczne owoce stołowe.

Ananasowe melony (szczególnie) do połowy października, koszyk 9 funt. wagi, 3—5 zlr. tylko **1 zlr. 20 ct.** = 2 marki. (2173-7-)

Winogrona stołowe,

Chasselas Croquant, Chasselas-Rouge, Muscat Lunel, Muscat d'Alexandrine i t. d. od połowy sierdnia do połowy października, koszyk 9 funt. wagi **2 zlr. 40 ct.** = 4 marki. Przesyłka pocztą **opłatnie**. Adres: Herrschaftl. Gärtnerei **G. v. Rohonczy** in Török-Becse (Ungarn).

Tanie a dobre

WINA SZAMPAŃSKIE

na składzie u (2221-6-7)

K. Rzący i Chmurskiego w Krakowie.

Chroń Pan swoje konie od wilgoci i zimna!

GŁÓWNY SKŁAD pierwszej i największej fabryki derek na konie

roszyła swoje bardzo mocne i trwałe zrobione ciężkie, ciepłe derki po następnych zadiwiająco tanich cenach: **najlepsze derki na konie**

190 cm. dług., 130 cm. szer., z szarem tłem i piek. bordiurami, grube i ciepłe, tylko po **1 zlr. 80 c.**

Gustowne żółte lub szare derki fiakerskie z 4-kiemi czarno-żółt. i niebiesk. czerw. bordiurami, ok. 2 m. dług., a 1½ m. szer., tylko po **2 zlr. 80 c.**

Wspaniałe podwójne żółte derki dla państwa, do użycia także jako wspaniałe kobierce, sztuka tylko **3 zlr. 80 ct.**

SETKI UZNAN. (2299-3-20)

Prosimy o jak najszybsze przysyłanie 10 żółtych derek po zlr. 2-80, jak poprzednio. K. k. pułk ułanów Nr. 4 Ges. Franciszka Józfa, 7 szwadron.

Roszyłka natchemiasz wszędzie pocztą, koleją lub okretem za zaliczką lub za gotówkę. Adres: **Pferde-Decken-Fabrics-Niederlage EDMUND RAUSCHER, Wien, Weissgärber 63.**

G. k. Jeneralna Dyrekoya austriackich kolei państwowych.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 11 września 1889 r.

Odjazd z Krakowa (Podgórze)	Przyjazd do Krakowa (Podgórze)
5 g. 21 m. rano osobowy pociąg z Podgórza do Oświęcimia, Wrocławia, Wiednia;	6 g. 20 m. rano do Krakowa } pociąg osobowy 5 g. 56 m. do Podgórza } ze Strzysa, Chyrowa, Nowego Sącza;
9 g. 18 m. rano z Krakowa } pociąg osobowy 10 g. 31 m. przed południem do Podgórza po ciąg mieszany Oświęcimia, Żywca;	4 g. 21 m. po południu do Krakowa } pociąg 4 g. 13 m. po południu do Podgórza } osobowy z Wiednia, Budapesztu, Cieszyńska, Białej, Chyrowa, Strzysa, Chyrowa, Nowego Sącza i bowy do Oświęcimia.
2 g. 44 m. po południu z Podgórza pociąg mieszany do Oświęcimia;	7 g. 13 m. wieczorem z Krakowa } pociąg oso- 7 g. 28 m. z Podgórza } bowy do Żywca, Nowego Sącza, Chyrowa, Strzysa;
4 g. 56 minit rano pociąg mieszany do Suchy, Żywca, Orlowa, Koszyc;	12 g. 15 m. w nocy pociąg mieszany ze Strzysa, Chyrowa, Zagorza;
9 g. 52 m. przed południem pociąg osobowy do Zagorza, Chyrowa, Strzysa;	11 g. 12 m. przed połud. pociąg osobowy z Orłowa, Strzysa, Chyrowa, Zagorza;
2 g. 39 min. po południu pociąg osobowy do Orłowa, Chyrowa, Strzysa.	7 g. 40 m. wiecz. pociąg osob. z Koszyc, Orlowa, Żywca, Suchy, Strzysa, Chyrowa, Zagorza; (1855-5-)

Książeczki rozkładu jazdy dla galicyjskich kolei państwowych sprzedają się na wszystkich stacyach po 5 centów.

Uwaga. Przyjazdy i odjazdy podane są według południka budapeszteńskiego

Rządca Drukarni **Józef Łakociński.**